

Pawilon Lipsk do rozbiórki, powstanie teatr

Wojewódzki konserwator chciał chronić szpetny pawilon z lat 70. przy ul. Kasprzaka. Po skardze miasta resort kultury uchylił tę decyzję. To otwiera drogę do jego rozbiórki.

Decyzja wojewódzkiego konserwatora zabytków budziła zdumienie wśród warszawskich urzędników i znawców architektury. W ubiegłym roku władze Woli zwróciły się do niego o uzgodnienie przebudowy dawnej siedziby Teatru Dramatycznego przy ul. Kasprzaka 22 na potrzeby Teatru Żydowskiego. Mieści się on w socrealistycznym gmachu wpisanym do ewidencji zabytków. Elementem przebudowy ma być rozbiórka pawilonu typu Lipsk, zbudowanego na tyłach tego budynku, i zastąpienie go nowym skrzydłem.

Pawilon z lat 70. jest pozbawiony wartości architektonicznych czy historycznych. A jednak urząd konserwatora zareagował pryncypialnie. Argumentacja była następująca: skoro cały kompleks wpisany jest do ewidencji zabytków, to nie można zgodzić się na rozbiórkę którejkolwiek części. – Wielokrotnie konserwator lekką ręką pozwalał na znacznie poważniejsze przekształcenia zabytków z gminnej ewiden-



• **Dawna siedziba Teatru Dramatycznego przy ul. Kasprzaka 22. Z prawej dobudowany do niej pawilon z lat 70.**

FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL

cji, a wręcz ich prawie całkowitą rozbiórkę. Przykładem może być kamienica przy ul. Grochowskiej 230, z której zostały raptem trzy ściany – komentowała wtedy wiceprezydentka Aldona Machnowska-Góra.

– W mojej ocenie skrzydło typu Lipsk, wtórnie dodane do socreali-

stycznej bryły, a potem jeszcze częściowo przekształcone, nie jest aż tak wartościowe architektonicznie. Mogłoby tu powstać coś lepszego – wtórował stołeczny konserwator zabytków Michał Krasucki.

Dlatego stołeczny samorząd odwołał się od decyzji wojewódzkie-

go konserwatora. – Generalny konserwator zabytków uwzględnił nasze odwołanie i uchylił decyzję odmowną wojewódzkiego konserwatora – informuje Adam Hać, wiceburmistrz Woli.

Resort kultury odesłał sprawę wojewódzkiemu konserwa-

torowi do ponownego rozpatrzenia. – Miasto zastosowało jednak inną ścieżkę niż oczekiwanie na ponowne rozpatrzenie sprawy [przez wojewódzkiego konserwatora], które nie gwarantowało, że zakończy się inną decyzją niż poprzednia – informuje Marlena Salwowska z biura prasowego ratusza. Stołeczny konserwator zabytków skorygował wpis do ewidencji zabytków: wyłączył z niej pawilon, a pozostawił tylko socrealistyczny budynek.

– Zmieniona karta obiektu została zaakceptowana przez wojewódzkiego konserwatora, a zarządzeniem prezydenta miasta dokonano zmiany w gminnej ewidencji. Budynek przy ul. Kasprzaka 22 nadal jest ujęty w ewidencji, ale bez dobudówki. To sprawia, że Lipsk przestał być chroniony i jego rozbiórka stała się możliwa – tłumaczy Marlena Salwowska.

Wolski wydział architektury wydał już decyzję o jego przebudowie na potrzeby teatru. Już w 2019 r. ratusz postanowił, że budynek przy Kasprzaka 22 przejmie Teatr Żydowski. Ma tu powstać scena na około 300 miejsc na widowni i dodatkowa, mała scena. ●

Michał Wojtczuk